

Sygn. akt IV CZ 72/11

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 21 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSA Roman Dziczek

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości B. Spółki z o.o. w O.  
przeciwko Janowi B. i Dariuszowi P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 października 2011 r.,

zażalenia pozwanego Dariusza P.

na postanowienie o kosztach procesu zawarte w punkcie II wyroku

Sądu Apelacyjnego

z dnia 23 lutego 2011 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i wniosek o zasądzenie kosztów postępowania przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Postanowieniem zawartym w punkcie II wyroku z 23 lutego 2011 r. Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego. Jako podstawę tego rozstrzygnięcia Sąd wskazał art. 102 k.p.c., uzasadniając jego zastosowanie tym, że powód występował w sprawie jako syndyk masy upadłości, a tym samym jego obowiązkiem była ochrona interesów wierzycieli upadłego przy wykorzystaniu wszystkich dostępnych środków procesowych. W konsekwencji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, względy słuszności sprzeciwiają się obciążeniu go kosztami postępowania w związku z oddaleniem wniesionej przez niego apelacji.

W zażaleniu na to postanowienie pozwany zarzucił naruszenie art. 98 k.p.c. i art. 102 k.p.c. przez bezpodstawne przyjęcie, że w sprawie doszło do spełnienia przesłanek „szczególnie uzasadnionego wypadku”, o jakim mowa w art. 102 k.p.c., wyłącznie z uwagi na występowanie powoda jako syndyka. Stwierdził on także, że złożona przez powoda (profesjonalistę korzystającego z fachowej obsługi prawnej) apelacja była oczywiście nieuzasadniona, zaś pozwany został w jej wyniku zmuszony do ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego. Wskazał ponadto, że odstąpienie od obciążenia syndyka kosztami postępowania stoi w sprzeczności z wymogami sprawiedliwości, bowiem uchyła się on od zapłaty zasądzonych dotychczas kosztów postępowania. Na tej podstawie wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania za drugą instancję w kwocie 5.400 zł oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

Powód wniósł o oddalenie zażalenia i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest zasadne.

Wprawdzie możliwość odstąpienia od obciążania strony przegrywającej kosztami postępowania, wprowadzona w art. 102 k.p.c. stanowi dyskrecyjną kompetencję sądu rozpoznającego sprawę, nie oznacza to jednak, by stosowanie tego przepisu mogło następować w sposób całkowicie dowolny (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 25 marca 2011 r., IV CZ 136/10, niepubl. oraz z 15 czerwca 2011 r., V CZ 23/11, niepubl.).

Obowiązek zwrotu kosztów postępowania zgodnie z ogólną regułą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.) ma na celu ochronę interesów majątkowych strony wygrywającej, która poniosła nakłady w celu obrony swoich praw. Odstąpienie od tej zasady ze względów słuszności, dopuszczone przez ustawodawcę w art. 102 k.p.c., stanowi rozwiązanie o wyjątkowym charakterze, wymagające proporcjonalnego wyważenia interesów stron postępowania w świetle okoliczności sprawy. Przepis ten wprowadza wyjątek od reguły ponoszenia kosztów postępowania przez stronę przegrywającą na rzecz jej przeciwnika procesowego, częściowo lub całkowicie uniemożliwiając mu rekompensatę nakładów poniesionych w związku z prowadzeniem postępowania. W konsekwencji, regulacja ta nie powinna podlegać wykładni rozszerzającej (tak Sąd Najwyższy w postanowieniach: z 13 października 1976 r., II PZ 61/76, niepubl. oraz z 11 marca 2011 r., II CZ 104/10, niepubl.).

Nie ulega wątpliwości, że uzasadnienie zastosowania art. 102 k.p.c. wyłącznie okolicznością pełnienia przez powoda funkcji syndyka, prowadzi do niedopuszczalnego rozszerzenia zakresu stosowania tego przepisu. Obowiązek reprezentowania przez powoda cudzych interesów, wynikający z pozycji ustrojowej i zadań syndyka, na który wskazuje Sąd Apelacyjny, nie stanowi dostatecznej podstawy odstąpienia od obciążania go kosztami przegranej sprawy. Wyrażona pośrednio przez Sąd Apelacyjny reguła, zgodnie z którą z samego faktu występowania w postępowaniu przez syndyków wynika konieczność odstąpienia od obciążania ich kosztami postępowania prowadziłyby w istocie do nieproporcjonalnego uprzywilejowania tych osób względem ich przeciwników procesowych. Ryzyko prowadzenia sporu, którego jeden z aspektów stanowi konieczność poniesienia kosztów udziału w sprawie, z góry przerzucone zostałyby więc na drugą stronę, zmuszając ją do samodzielnego poniesienia tych nakładów w wypadku bezzasadności dochodzonego przeciwko niej roszczenia. Stałoby to w oczywistej sprzeczności z podstawowymi założeniami ochrony praw w postępowaniu cywilnym, zakładającej równy rozkład ryzyka udziału w postępowaniu (wyrażający się m.in. w ogólnej regule zwrotu kosztów wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c.) i jedynie w wyjątkowych wypadkach (do których zalicza się art. 102 k.p.c.) dopuszczającej preferencyjne traktowanie jednej ze stron.

Pozostałe twierdzenia podniesione w zażaleniu nie wiążą się bezpośrednio z istotą argumentacji Sądu Apelacyjnego kwestionowanej przez skarżącego i mogą zostać rozważone wyłącznie jako jedna z przesłanek stosowania art. 102 k.p.c. przez Sąd drugiej instancji.

W związku z oparciem zażalenia na zarzutach naruszenia prawa procesowego w sprawie brak jest podstaw do orzeczenia co do istoty sprawy (art. 398<sup>16</sup> k.p.c. w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. orzeczono jak w postanowieniu.